

Języki ubożeją?

24 marca 2012

Technologie informatyczne spowodowały, że informacje krążą szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, a każdy z nas ma dostęp do ich znacznie większej ilości niż mieli nasi przodkowie. Tym bardziej mogą dziwić wyniki badań, z których dowiadujemy się, że rewolucja cyfrowa powoduje, iż języki... ubożeją. Grupa włoskich naukowców twierdzi, że nowe wyrazy pojawiają się wolniej niż w przeszłości, a stare szybciej przestają być używane.

Uczeni, podejrzewając, że nowoczesne narzędzia, jak na przykład automatyczne słowniki sprawdzające poprawność tekstu mogą zapobiegać powstawaniu nowych słów, sprawdzili dynamikę 107 angielskich, hiszpańskich i hebrajskich wyrazów, korzystając z bazy 10 milionów słów zdigitalizowanych przez Google Books. Pochodzą one z około 4% wszystkich istniejących książek. Analizowane słowa występują w dziełach stworzonych pomiędzy rokiem 1800 a 2008.

Jednym z najbardziej zdumiewających odkryć, jakich dokonali było stwierdzenie, że na przestrzeni ostatnich 10-20 lat z języków zniknęło więcej wyrazów niż w analogicznym czasie w wcześniejszych okresach. Jednocześnie okazało się, że dodawanych jest mniej nowych wyrazów. A to oznacza, że zasób słownikowy współczesnych języków się kurczy. Uczeni podejrzewają, iż częściowo winne są automatyczne narzędzia do sprawdzania pisowni, które powodują, że w e-mailach i SMS-ach używanych jest mniej wyrazów, gdyż te rzadsze oznaczane są jako błędne. Ponadto nowoczesne technologie znacznie zwiększyły dominację języka angielskiego.

Włosi spostrzegali też, że nowe słowa pojawiające się w języku rozpowszechniają się znacznie szybciej niż w przeszłości. Może mieć to związek z coraz mniejszym zasobem słownikowym.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)